

David Worthington, *British and Irish Experiences and Impressions of Central Europe, c. 1560–1688*, Farnham: Ashgate 2012, s. 232.

David Worthington jest przedstawicielem ciągle nielicznej, ale stopniowo powiększającej się grupy brytyjskich historyków młodszego pokolenia zajmujących się historią Europy Środkowej w epoce nowożytnej. Jego dotychczasowe zainteresowania badawcze koncentrowały się przede wszystkim na politycznej i militarnej aktywności przedstawicieli szkockiej diaspory w Cesarstwie i, w mniejszym stopniu, w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwłaszcza w okresie Wojny Trzydziestoletniej.

Jego najnowsza praca dotyczy jednak nieco szerszej tematyki, gdyż jej przedmiotem są doświadczenia wyniesione z Europy Środkowej zarówno przez Szkotów, jak i Anglików oraz Irlandczyków. To pełniejsze, „brytyjskie” ujęcie oraz chronologia pracy powodują, że konieczne było sięgnięcie do niezwykle szerokiej i różnorodnej bazy źródłowej. Autor na tym polu nie zawodzi – wykorzystuje bowiem zarówno liczne materiały rękopiśmienne z różnych kolekcji (od zasobów National Archives i National Archives of Scotland, poprzez zbiory Polskie – m.in. AP Gdańsk i AGAD, po kolekcje hiszpańskie, czeskie i austriackie), jak i liczne źródła drukowane, zarówno starodruki, jak i edycje źródłowe. Szczególnie cenne wydaje się wykorzystanie mało znanych źródeł pamiętnikarskich, takich jak pozostający w rękopisie dziennik szkockiego podróżnika Jamesa Frasera.

Na postawie tych różnorodnych i ciekawych materiałów powstała książka obejmująca obszernie wprowadzenie i pięć rozdziałów. We wstępie Autor wyjaśnia kwestie takie jak chronologia pracy (daty graniczne stanowią ustanowienie protestanckiego Kościoła państwowego w Szkocji i Chwałebna Rewolucja) oraz jej główny cel, jakim ma być ukazanie interakcji oraz sieci zależności i kontaktów pomiędzy przedstawicielami różnych nacji, znajdujących się pod panowaniem Tudorów i Stuartów, a następnie tworzących Three Kingdoms, którzy z różnych powodów znaleźli się w Europie Środkowej. Następnie omawia historię kontaktów i związków mieszkańców Wysp Brytyjskich z terenami na wschód od Renu, cofając się przy tym niekiedy do wczesnego średniowiecza i porządkując je według różnych pól aktywności: od kontaktów religijnych i naukowych, poprzez kontakty handlowe, po dyplomację i politykę.

Kolejne rozdziały, z których każdy posiada krótki wstęp i podsumowanie, koncentrują się na poszczególnych problemach wybranych przez Autora jako przedmiot jego analizy. Pierwszy z nich dotyczy przede wszystkim brytyjskich podróżników odwiedzających Europę Środkową w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku oraz sposobu postrzegania przez nich tego rejonu, zwłaszcza porównań z Wyspami Brytyjskimi, a także roli, jaką od połowy lat 30. XVII wieku zaczęła odgrywać szkocka rodzina Leslie. Rozdział drugi koncentruje się z kolei na kontaktach dyplomatycznych i roli, jaką Europa Środkowa odgrywała w polityce zagranicznej najpierw Elżbiety I, a później Stuartów. Jego celem, jak stwierdza Autor, jest przeanalizowanie wpływu, jaki miała polityka austriackiej linii Habsburgów na sposób postrzegania i traktowania przez Londyn zarówno państw habsburskich, ale także i Rzeczypospolitej, w kontekście szerszej polityki międzynarodowej. W rozdziale trzecim Autor zajmuje się przede wszystkim militarnymi związkami pomiędzy krajami Europy Środkowej a Wyspami, tj. głównie obecnością szkockich, angielskich i irlandzkich żołnierzy w armiach Rzeczypospolitej i Cesarskiej, oraz tradycyjnym stałym zaangażowaniem na tym polu kilku rodów, takich jak m.in. Gordonowie i Ogilvy, i ich wzajemnymi relacjami. Rozdziały czwarty i piąty dotyczą natomiast kwestii religijnych, przy czym pierwszy z nich koncentruje się na środowisku brytyjskich protestantów z różnych powodów związanych z Europą Środkową, a drugi na obecności pochodzących z Anglii, Szkocji lub Irlandii katolickich

duchownych w różnego rodzaju instytucjach religijnych funkcjonujących w Rzeczypospolitej lub na ziemiach habsburskich, w tym oczywiście przede wszystkim na kolegiach jezuickich. Ostatnim fragmentem pracy jest podsumowanie, które jest nie tyle konkluzją wcześniejszych rozważań co próbą przedstawienia związków pomiędzy Wyspami a Rzeczypospolitą i krajami habsburskimi po 1688 roku.

Wszystkie przedstawione tu części pracy są bez wątpienia oparte na bogatym materiale źródłowym oraz szerokiej kwerendzie w literaturze. Nie brak w nich ciekawych egzemplifikacji, licznych cytatów ze źródeł mających ilustrować tezy Autora oraz wielu interesujących spostrzeżeń. Nie ulega wątpliwości, że można przyjąć za słuszną przewijającą się przez całą niemal pracę tezę, że Europa Środkowa nie była dla Brytyjczyków w omawianym okresie terenem zupełnie nieznanym i, jak lubi się to niekiedy podkreślać, egzotycznym. Worthington przekonująco pokazuje, że obecność zarówno podróżników, jak i kupców, dyplomatów, wojskowych czy duchownych była na tyle znacząca, iż mogła przyczynić się do poszerzania wiedzy na temat naszego rejonu na Wyspach, zwłaszcza w kręgu osób wykształconych i związanych z dworem i administracją. Liczne kontakty oraz powstawanie od pewnego momentu stałych ośrodków mogących stanowić punkt kontaktowy, ale też punkt odniesienia dla przybyszów z Wysp, przekładały się bowiem bezpośrednio na łatwiejszy dostęp do informacji oraz zachęcały do budowania dalszych, a często również trwalszych, relacji.

Nie zmienia to jednak faktu, że można odnieść wrażenie, iż w przypadku Rzeczypospolitej tezy te są słabiej uargumentowane niż w odniesieniu do Cesarstwa. Wynika to zapewne z faktu, że Autor w swych wcześniejszych badaniach koncentrował się na stosunkach brytyjsko-habsburskich i możliwe, że czuje się na tym polu pewniej. Dysproporcje te najwyraźniej widoczne są w rozdziale poświęconym dyplomacji, gdzie Autor słusznie podkreśla znaczenie kwestii Palatynatu dla polityki zagranicznej Stuartów, jednak niemal całkowicie pomija fakt, że już od początku lat 20. odgrywała ona także istotną rolę w polsko-brytyjskich stosunkach dyplomatycznych. Możemy zatem zapoznać się ze szczegółową analizą działań kolejnych dyplomatów wysyłanych przez Stuartów do Wiednia (i ich kontaktach z Walterem Leslie, co jest o tyle istotne, że jedną z tez pracy jest kluczowa rola, jaką on i jego krewni odgrywali w tworzeniu sieci pomiędzy Brytyjczykami w Cesarstwie), natomiast Rzeczypospolita pojawia się jedynie marginalnie. Autor wymienia w zasadzie jedynie kolejnych agentów i ambasadorów reprezentujących Stuartów w Rzeczypospolitej. Wspomina też co prawda o projekcie związku dynastycznego pomiędzy Stuartami a Władysławem IV i zainteresowaniu, jakie wyraził wobec niego Karol I, jednak równocześnie stwierdza, że stało za nim jedynie przekonanie sir Thomasa Roe, iż „Polish Vasas remained antipathetic towards the Habsburgs”, a Władysław sympatyzował z Protestantami. O ile Roe rzeczywiście w czasie swej wizyty w Polsce pod koniec lat 20., ale również i później, przekonany był o pewnych pro-protestanckich sympatiach Władysława, to wcześniejsze twierdzenie nie ma poparcia w źródłach. Co więcej, informacja ta do pewnego stopnia przeczy może istnieniu „pro-Habsburg axis” that connected Warsaw with Vienna from 1618 to 1635”, o której Autor w pracy kilkakrotnie wspomina (s. 17, 91–2) i która wydaje się jednak z wielu powodów niezbyt precyzyjnym określeniem relacji pomiędzy Rzeczypospolitą a Habsburgami.

Dużo bardziej szczegółowo przedstawiono za to kwestie militarnej obecności Szkotów, Anglików i Irlandczyków w Rzeczypospolitej. Obok dobrze znanych już problemów zaciągów prowadzonych w imieniu kolejnych polskich władców na Wyspach pojawia się tu niezwykle ciekawy wątek zaangażowania Szkotów, w tym pułkownika Williama Semple, w projekty polsko-hispańskiego sojuszu morskiego, choć i tu zabrakło nieco szerszego kontekstu politycznego, w którego nakreśleniu pomogłoby z pewnością wykorzystanie, pominiętych niestety, prac Ryszarda

Skowrona. Również rozdziały dotyczące kwestii religijnych cechuje nieco większa równowaga, jeśli chodzi o analizę źródeł odnoszących się do poszczególnych terenów stanowiących przedmiot zainteresowania Autora.

W pracy nie udało się niestety uniknąć drobnych potknięć, jak choćby określenie Johna Rogersa, pierwszego ambasadora Elżbiety I wysłanego do Stefana Batorego, mianem *Stuart agent* (s. 158). Z kolei rzeczywisty agent Jakuba I, William Bruce, pojawia się w tekście jako ambasador (s. 53), choć takiej rangi nigdy nie uzyskał. Nie zmienia to jednak faktu, że *British and Irish Experiences and Impressions...* to praca ciekawa i warta uwagi. Co prawda część czytelników może poczuć pewien niedosyt będący efektem tego, że Autor poświęca dużo więcej uwagi analizie źródeł dotyczących państw habsburskich „zaniedbując” równocześnie do pewnego stopnia Rzeczpospolitą, jednak nie umniejsza to wartości dokonanej przez niego analizy bardzo interesujących i często mało znanych źródeł. Dla polskiego odbiorcy główną wartością pracy może być natomiast fakt, że próbuje ona omawiać relacje polsko-brytyjskie w szerszym kontekście, co jest ujęciem nie tylko ciekawym, ale daje też pole do dalszych interesujących porównań.

Anna Kalinowska